

ROKU

Dnia 25.

w WIL-



1760.

Lipca.

NIE.

## KURYER LITEWSKI

*z Wilna d. 25. Lipca*

Jmśc Pan Poćicy Wojewoda Trocki w Trockie, Jmśc Pan Syruc Kasztelan Witebski w Kowieńskie ztad wyjechali. Jmśc Pan Ogiński Marszałek Trybunału Głł: W. X. L. wybiegłszy na czas niejaki do Iwja znowu tu powrócił, zkad Jmśc Pan Ogiński Marszałek W. W. X. L. na dzień 3. Augusta pojechał do Warszawy. Mamy także wiadomość iż Xiążę Jmśc Radziwiłł Hetman W. W. X. L. bywłszy w Iwju i w Dzięgiele powrócił do Nieświeża, nie mając

jachać do Warszawy aż na Szym. Jmśc Pan Sapieha Podkanclerzy W. X. L. po doskonałym zdrowia polepszeniu ma zaraz po 3. dniu Augusta pośpieszyć z Warszawy do Dereczyna, z powrotem na Seym.

*List pisany z Generalney kwatery Wòyska Imperyi z Drezna 24. Czerwca.* Przybyliśmy tu wczora. Xiążę *de Zweybruck* nasz Feld Marszałek stoi *w Dreźnie* a Wòysko tuż zaraz po pagòrkach *Plauen*. Wòysko Marszałka *de Daun* rozłożyło się na drugiey stronie *Elby* w Obozie barzo pomyslnym, prawym skrzydłem tykając

(1)

kajac się *Gelſch* a lewym *Wilſchdenſſ*, mając las przed sobą, przed którym ſtoi General *Lafcy* w *Lauza*, Wojska lekkie znajdują się w *Augerskiſſ*, *Kreyerskiſſ*, *Meritzburg*, *Reichenberg* &c. Wojsko Króla Jmści Pruskiego ſtoi naprzeciw, tykając się prawym skrzydłem *Lauterbach* a lewym *Reden* za *Radeburgiem*. Oba wojska tak są bliskie sobie, iż przednie poczty mogą z sobą rozmawiać. Wszakże nie maź podobieństwa aby do batalii przyszło, mniemają abowiem iż Król Jmści Pruski lada dzień cofnie się, a to tym barźiej iż niepomyślna odebrał nowinę o porażeniu na głowę i w ręciu w niewola swego Generala *Fuqueta*. Strata w ranionych, zabitych i wziętych wynosi na 20000. ludzi, 5. Generalów, cały equipaż i Artyleryą z 80. sztuk, nad 500. Prusaków nie uszło. Czytałem list Generala *Laudbona* który opisuje to zwycięstwo bardzo skromnie. Jutro będziemy śpiewali *Te Deum laudamus*. a w wieczór wyprawim sejerwerk.

D. 25. rano śpiewano *Te Deum laudamus* w Obozie tak Feltmarszałka Graffa *de Daun*, jako też i Xiążęcia *de Zweybruck* dziękując za zwycięstwo otrzymane przez

Generala *de Laudbon* pod *Landskutz* na którego wieczna pamiętkę wyjęty z Pisma świętego *Judicum* c 6. v 29. stołował ktoś ten text: *gedecm jllivs Ioas fecit, haec cmla* wyrażający i imię zwycięzcy i rok zwycięstwa 1760. General abowiem *Laudbon* ma Imię *Gedeon*. W obozie Pruskim przy *Meissen* został tylko sam General *Hutzen* z 8000. ludzi. Pozostała w Frankonii część wojska Imperyi pod komenda Generala *Lużyńskiego* złożona jest ze 3. Reimentow Dragonii, tyleż piechoty, i z kilku chorągwi lekkich.

z *Magdeburga* 3. Lipca.

Przybyły z Śląska Kuryer oznaymił że codziennie podczas batalii przy *Landskutz* rozprożeni i oblakani do *Wroclawia* i *Schwidnicy* przybywają: General *Laudbon* ſtoi przy *Freyburg*, Lecz otrzymawszy z *Wiednia* Artylleryą do oblężenia potrzebną, już linie otworzył przy *Glatzu* i gdy już część fortyfikacyi nadkołatał, Garnizon zawsze się spodziewa szturm.

z *Brandenburgii* d. 1. Lipca.

Już nam wątpliwości żadney nie zostawiono o zwycięstwie Austryaków w Śląsku nad naszymi. General *Fuquet* mógł mieć 12. lub

lub 15. batalionów piechoty, i tyleż Szwadronów jazdy, którego nieprzyjaciel otworzyć się atakować nie śmiał, lecz pod okrywką obłędzenia *Glacu*, zwabiwszy naszych do *Landsbut* d. 23. Czerwca o 3. zrana niespodzianie atakował, bronili się jednak nasi do wieczora, i ta żwawość podobno jest przyczyną że mało co naszych ušlo, reszta albo zabici, albo nieprzyjacielowi w niewolę się dostali razem z całą Artyleryą i bagażami. 2. nam Generalów *Schenkendorfa* i *le Noble* zabito, 2. w niewolę zabrano *Fluqueta* i *Matackonskiego*. Pierwszego jednak pod parolem do uleczenia się uwolniono.

z Paryża 27. Czerwca.

Nabożeństwo publiczne tak w tym Stołecznym Mieście, jako też po całej Diecezji odprawuje się, na uproszenie szczęśliwego powodzenia wojskom naszym, i przywrócenia pokoju.

Listy z kwatery generalnej Xiążęcia *de Broglie* donoszą iż 22. tego Miesiąca zgromadził całe swe wojsko, a kierując marsz ku *Kassel* rozdzielił na 4. Diwizye, nigdy wojsko tak nie było okazałe, tak dobrze wycwiczone, i tak ochocze

do bitwy, składa się ze 166. batalionów, i ze 167. szwadronów opatrzonych dobrze we wszelką prowizyą. Też listy dodają, iż Xiążę *Marzalek* ma zupełną wolność czynienia tego wszystkiego, czego okoliczności czasu i potrzeby będą wyciągały.

Excerpt listu pewnego Officiera *Hannoverskiego* z Obozu d. 30. Czerwca. z *Wabern* d. 24. wyprzedzili Francuzi w *Neistadt* gdzieśmy się złączyli z Młodym Xiążęciem *Brunswickim* który w potyczce z Huzarami *Berchincnskiemi* straciwszy bagażów swoich 40. wozów i wiele ludzi pod Armatą obozu naszego schronić się nie śmiał: znaleźliśmy w *Neistadt* cz gośmy się nie spodziewali, to jest Francuzów na tym miejscu do batalii uszykowanych gdzieśmy sami stanąć zadali. d. 25. Nieprzyjaciel lewe skrzydło nasze przez dzień niemal cały z Artyleryi swej strącał z niejaką kłeską naszą, której odpowiedzieć nie mogliśmy nie mając u siebie żadnego pagorka; Xiążę *Ferdynand* wszelkich sposobów szukał do rugowania nieprzyjaciół z miejsca tak pomyslnego, i nawet był się rozmyślił odstawiwszy bagaż do *Zigenbayn* nie przyja-

ciół atakować lecz wszystko darmo, bo  
prawe skrzydło Francuskie u nasza  
silniejszy będąc niż nasze lewe  
(które potyczkę zacząć miało)  
w pierwszych momentach batalii  
nasby poknęło: na odwrót więc  
trabiono, i w nocy na dniu 26. szy-  
bkośmy uchodząc stanęli w *Lembs-  
feld* mila od *Zigenbayn* chcieli-  
śmy tu wypocząć, lecz ścigają-  
cy nas wszystkiemi drogami Fran-  
cuży przymusili do batalii uszy-  
kować się, którey sami nie mieli  
wolać chyba na zajutrz wydać;  
odwłoka ta tyle nam cza-  
su zostawiła, żeśmy cicho w  
nocy oboz zwinawszy do *Dieders-  
hausen* pójść mogli. d. 27. Sły-  
szeliśmy od rana aż do 6. wie-  
czornęj hałas z armat i z ręcznęj  
strzelby w krótkce dowiedzieliśmy  
się że huzarowie *Luckner* i sycy z  
*Berchińskiemi* bić się musieli nad  
wieczor pozycyą naszą odmieni-  
liśmy tak że nieprzyjaciela przed  
samiym czołem obozu naszego  
mamy: z obu stron Wodzowie  
upatrują sposobności do ataku,  
lecz że te nie codziem się poda-  
wają wiedzieć nie możemy, czy dziś

czy jutro czy też późnięj do po-  
wszechnęj potyczki przyjdzie, któ-  
ra kiedykolwiek się zdarzy wiel-  
kie za sobą konsekwencye pocią-  
gnie; tym czasem zabawiamy się  
wyfypaniem bateryi, a lubo woy-  
sko Francuskie od 120000. licznięj-  
sze jest od naszego, wyperfwado-  
wani jednak jesteśmy nie bez u-  
kontentowania, żeśmy od począt-  
ku woyny tak wybornego jako  
teraz żołnierza nie mieli. Wczora  
*Marburg* Francuzom się poddał,  
nie broniwszy się dłużej jak pół  
dnia i noc jedną.

z *Diedershausen* Kwatery X.  
*Ferdynanda* 30. Czerwca Tu się  
nawdujemy od d. zawczorajszego;  
Nieprzyjaciel tak się do nas przy-  
bliżył, że niepochybnie z nim  
bić się będziemy dziś musieli,  
wszystkie dyspozycye z obu stron  
nie pozwalają nam czego się in-  
nego spodziewać tęg nocy. X. d.  
*Anhalt* z 8000. dywizyi Genera-  
ła *de Sporcken* do obozu przybył.  
z *Wittehal* 27. Czerwca.

Francuży znagła odstąpili od  
oblężenia *Quebec* a udali się spie-  
szno bronić *Montrealu*.

Te gazety wychodzą w Piątek na godzinę 8. a Supplement onych z poczty  
Warszamskiej w Sobotę na godzinę 12.